

# Mikromusic, Motylki

Żegnając Cię- odganiem motyle,  
Wplątane trzepotem w moje palce.  
Tulę się w Twój ciepły sweter  
I nie chcę myśleć, że:  
Samotnie spędzę resztę nocy,  
Pijąc kawę aż do rana.  
Zamknę oczy i znikną białe skrzydła nocnych owadów.  
Żegnając Cię- zamykam oczy,  
By zapamiętać Ciebie lepiej.  
Chowam twarz w Twoich dłoniach  
I znowu, znowu mówię że:  
Samotnie spędzę resztę nocy,  
Pijąc kawę, aż do rana.  
Gdy odejdziesz, zabierzesz moje białe skrzydła ze sobą.